

Cios w wolność zgromadzeń

13 marca 2012

Ciosem w naszą wolność jest prezydencki projekt ustawy dotyczącej wolności zgromadzeń publicznych. Ustawa ma wnieść kolejne utrudnienia w organizowaniu manifestacji.

Prezydent chce wprowadzić regulacje zabraniające zakrywania twarzy przez uczestników manifestacji. Według założeń, maski powodują zmianę charakteru manifestacji na „agresywny”. Nie zastosowanie się do tego przepisu może skutkować karą grzywny do 10 000 zł.

Organizator zostanie ponadto zobowiązany do przewidzenia możliwości przybycia na manifestację osoby z zakrytą twarzą. Jeśli temu nie zapobiegnie, zostanie zobligowany do wymuszenia od uczestników zdjęcia „masek”. Gdy to nie da skutku, możliwe jest wyłapywanie „agresorów” i nałożenie kary na organizatora w wysokości 7000 zł.

Projekt ustawy odbiera protestującym prawo do anonimowości i uniemożliwi sympatykom Anonymous zakładania masek Guya Fawkesa z komiksu „V jak vendetta”.

Kolejną zmianą jest zobowiązanie do rejestracji wydarzenia na 5 dni przed planowaną datą. Zdecydowanie uniemożliwia to spontaniczność zaplanowanych akcji, które trzeba obecnie zgłaszać w przeciągu 3 dni. Decyzja o zakazie organizowania zgromadzeń bez pozwolenia powoduje brak możliwości przeprowadzenia ich w sposób spontaniczny.

Sam projekt ustawy został stworzony w odpowiedzi na jednostkowy incydent, który miał miejsce podczas Marszu Niepodległości. Takie zachowanie władz świadczy o emocjonalnym podejściu do problemu, a brak spojrzenia dalekosiężnego może się odbić na naszej „demokracji”.

Opracowanie: Sebastian Gniewek

Źródło: [Media RP](#)